OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

Rok I. 15 listopada 1932 r. № 16

EGZEKUCJA SĄDOWA

ORGAN ZAWODOWO KORPORACYJNY
KOMORNIKÓW SĄDOWYCH

Cena numeru Zł. 2.—

WARSZAWA

TREŚĆ:

Wydawca: Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej

Komitet Redakcyjny:

Borzęcki, Daroszewski, Jarczyk, Lutostański, Tasarek.

Redaktor: **Władysław Jarczyk.**

Adres Redakcji i Admin.: **Warszawa, ul. Kredytowa 16 m. 29,** lokal Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzplitej Polskiej.

Konto P. K. O. 23452.

Redaktor przyjmuje codziennie (oprócz sobót i świąt) przy ul. Miodowej 11 m. 6 od godziny 16—18-ej.

Prenumerata miesięczna — zł. 4, kwartalna — 12 zł.

Cena ogłoszeń: Strona — 100 Zł., 1/2 str. — 50 Zł., 1/4 str. — 25 Zł., 1/8 str. — 12 Zł., 1/16 str. — 6 Zł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Samowystarczalność czy upaństwowienie?

W najbliższych już dniach w Ministerstwie Sprawiedliwości zapadnie ostateczna decyzja co do przyszłego stanowiska komornika sądowego. Za kilka dni rozstrzygniętą zostanie kwestja czy komornik sądowy będzie stanowić pod względem materjalnym urząd niejako samowystarczalny i niezależny, czy też zostanie przyjęty na budżet Ministerstwa Sprawiedliwości — czyli upaństwowiony.

Stanowisko naszej organizacji w tej sprawie zostało wyraźnie określone w projekcie pragmatyki, złożonym w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Nie wiemy jak ustosunkują się czynniki decydujące do naszych postulatów i jaka teza ostatecznie przeważy, nie wątpimy jednak, że czynnikiem najbardziej przekonywującym będzie troska o przyszłość urzędu komornika sądowego i jego powagę. Nie wątpimy, że rozstrzygnięcie nastąpi nie tylko pod kątem widzenia interesów fiskalnych, tak przemijających i opartych na kruchych podstawach, a po uwzględnieniu wszystkich objektywnych danych. Nie wątpimy, że czynnikiem decydującym będzie nie zagadnienie przeszłości z korzystną dla komorników konjunkturą, która, wierzymy, minęła bezpowrotnie, a przewidywania na przyszłość, które niosą zapowiedź normalizacji w dziedzinie egzekucyjnej.

Aczkolwiek sprawa upaństwowienia urzędu komornika dla wielu z nas byłaby najkorzystniejszym rozwiązaniem wobec zmniejszających się stale czynności egzekucyjnych, jednak w imię dobra naszego urzędu w przyszłości, nie możemy tej tezie przyznać słuszności, gdyż prowadzi ona do zupełnej pauperyzacji urzędu i wytwarza wielkie niebezpieczeństwo dla jednostek słabych, a mających powierzone sobie cudze dobro. Zamknięcie urzędu komornika w ramy budżetu urzędniczego stworzyć może w przyszłości wielkie niebezpieczeństwo i dla postępowania egzekucyjnego, gdyż pauperyzacja urzędu siłą rzeczy może osłabić tempo pracy, a to niewątpliwie podważy wszelkie kalkulacje fiskalne.

Wreszcie chcemy zwrócić uwagę na jedną jeszcze okoliczność. Ujęcie urzędu komornika w wąskie ramy budżetu urzędniczego poza pauperyzacją urzędu uniemożliwi podniesienie kwalifikacji ko-

morników o czem mówiła w swojej rezolucji Komisja Kodyfikacyjna, gdyż stan wegetacyjny nigdy nie może stanowić zachęty do wytężonej pracy i utrudni pozyskanie ludzi o wysokich kwalifikacjach.

Reasumując musimy dojść do wniosku, że przyszłość urzędu komornika w dużej mierze zależną jest od zwycięstwa tezy samowystarczalności, gdyż upaństwowienie kryje w sobie wiele niebezpieczeństw pod względem sprawności urzędowania, a rachuby fiskalne mogą okazać się zbyt iluzoryczne, a przez to samo narazić Skarb Państwa na znaczne straty.

Kierując się powyższemi przesłankami Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Rzeczypospolitej przesłał p. Ministrowi memorjał, który czytelnicy znajdą na innem miejscu.

Komitet Redakcyjny.

Delegacja Zarządu Głównego w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Dnia 12 listopada 1932 r. delegacja Zarządu Głównego Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej w składzie: wiceprezesa Jarczyka i członków Hermanowskiego i Liperta z Łodzi oraz Lutostańskiego z Warszawy udała się do Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa Sprawiedliwości w celu poinformowania się u czynników decydujących w jaki mianowicie sposób zostanie rozwiązane zagadnienie instytucji komorników sądowych, a to w związku z opracowywaniem tej sprawy w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Delegacja Zarządu Głównego została łaskawie przyjęta przez Dyrektora Departamentu Ustawodawczego p. Zaleskiego.

Pozatem delegacja odbyła konferencję z p.p. wiceprezesem Zygmuntem Sitnickim i sędzią Mieczysławem Wyderko z tegoż Departamentu.

Z otrzymanych informacyj wynika, że sprawa ustalenia instytucji komorników sądowych nie jest jeszcze dotychczas skrystalizowana na gruncie Ministerstwa Sprawiedliwości. Ostateczna decyzja w tym przedmiocie ma zapaść do dnia 20 listopada r. b.

W związku z powyższem delegacja wyraziła życzenie, by przy powzięciu ostatecznej decyzji były wzięte pod uwagę wszystkie dane objektywne dotyczące sposobu i charakteru urzędowania komorników sądowych.

W odpowiedzi na to Pan Dyrektor Zaleski oświadczył, by w tej materji Zarząd Główny złożył Ministerstwu Sprawiedliwości odpowiedni memorjał.

Memorjał Zarządu Głównego.

W związku z odbytemi w dniu 12.XI. 32 r. konferencjami delegacji Zarządu Głównego w Ministerstwie Sprawiedliwości, poniżej podajemy treść memorjału złożonego w dniu dzisiejszym Panu Ministrowi Sprawiedliwości przez Zarząd Główny Zrzeszenia:

Do

PANA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI.

W związku z ukazującemi się w ostatnich czasach zbyt częstemi wzmiankami prasowemi o projektowanem ustaleniu instytucji komorników sądowych, urzędujących na terenie apelacyj: warszawskiej, lubelskiej i wileńskiej, jako urzędników państwowych, z jednoczesnem utrzymaniem dotychczasowego systemu samodzielnego prowadzenia kancelarji, nie przesądzając w danej chwili, jaki mianowicie system zostanie przyjęty i jaki okaże się w przyszłości za najbardziej odpowiedni, tak z punktu widzenia państwowego, jako też i ogólnospołecznego, mając na celu li tylko ułatwienie wykonania tego tak trudnego ze względu na przeprowadzoną unifikację do rozstrzygnięcia zagadnienia i będąc jednocześnie rzecznikami wszystkich komorników sądowych, urzędujących w Państwie, jako ludzie bezpośrednio wykonywujący te czynności, a więc fachowcy — pozwalamy sobie podać do wiadomości PANA MINISTRA następujące okoliczności, które zdaniem naszem mogą mieć pewne znaczenie przy powzięciu decyzji dotyczącej wyżej poruszonego zagadnienia:

1) Przeprowadzanie reform wogóle, a w tak poważnej dziedzinie w szczególności w dobie obecnego kryzysu ekonomicznego jest ze wszechmiar niewskazane. Kryzys gospodarczy nie ustaje. Powstała w swoim czasie (rok 1928—1930) haussa w egzekucji była zjawiskiem przejściowem. Obecnie natomiast daje się odczuwać stały spadek czynności egzekucyjnych we wszystkich okręgach sądowych. Opieranie się więc na danych statystycznych (ilość spraw, czynności, opłat w takowych i t. p.), pochodzących z okresu poprzedniego, a nawet z obecnego, już dzisiaj nie stanowią żadnego kryterjum rzeczowego i w związku z tem nie mogą stanowić żadnej podstawy do wyciągania konkretnych wniosków przy rozstrzyganiu omawianej sprawy na przyszłość.

Zdaniem naszem sprawa może stać się aktualną, a wszelkie statystyki choć w przybliżeniu miarodajne z chwilą ustąpienia kryzysu gospodarczego, unormowania się stosunków gospodarczych, a obok tego i egzekucji sądowej.

2) Zdajemy sobie sprawę z tego, że ogłoszenie nowej ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, wchodzącej w życie z dniem 1 stycznia 1933 r., ma doniosłe znaczenie w dziedzinie unifikacji prawodawstwa, jednak uważamy, że, ze względu na okoliczności przytoczone w punkcie pierwszym niniejszego memorjału, nawet przy nowej ustawie egzekucyjnej, instytucja wykonawców tejże, do czasu ustabilizowania się stosunków gospodarczych, winna się utrzymać chwilowo w dotychczasowym charakterze w poszczególnych apelacjach. W szczególności dotyczy to apelacji lwowskiej i krakowskiej, gdzie nie tylko z dniem 1 stycznia 1933 r. nastąpiłaby zmiana samego postępowania egzekucyjno - sądowego, lecz

również i zostałaby wprowadzona tam zupełnie dotychczas nieznana instytucja komorników sądowych o charakterze samodzielnych wykonawców czynności egzekucyjnych, jak również i samodzielnego prowadzenia kancelarji.

Śmiemy twierdzić, że do tak zasadniczej i szybkiej, o podwójnym charakterze, zmiany—nie są przygotowani ani społeczeństwo miejscowe, ani przyszli samodzielni wykonawcy, ani też ich miejscowa władza przełożona.

Naszem zdaniem, po wprowadzeniu nowej ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, po ugruntowaniu się tej ustawy na miejscu, po upływie pewnego czasu — nie będzie tak poważnych trudności we wprowadzeniu zmian wśród wykonawców czynności egzekucyjnych, przekształcenia takowych na samodzielnych komorników sądowych.

3) Dotychczasowy system ustalania budżetu urzędu komornika polegał na tem, że z otrzymanych za dokonane czynności egzekucyjne poborów taksowych komornik pokrywał wszelkie wydatki związane z samodzielnem prowadzeniem swej kancelarji, a mianowicie pokrywał wydatki związane z utrzymaniem personelu kancelaryjnego, wynajęcia lokalu na kancelarję, oświetlenia, opału, sprzątania, umeblowania, druki kancelaryjne, przybory piśmienne, opłaty socjalne (kasa chorych, Z. U. P. P.), podatek dochodowy, kryzysowy i nadzwyczajny, oraz mieszkaniowy, środki lokomocji, prenumerata dziennika ustaw, urzędowego i prasy miejscowej, składki na różne instytucje i cele społeczne.

Jeżeli się zważy, że trudno jest ustalić idealny podział rewirów egzekucyjnych zarówno co do pracy, jak i do dochodów, będziemy musieli określić jaki jest mniej więcej przeciętny dochód średniego, co do ilości spraw i wpływów gotówkowych z taksy, rewiru egzekucyjnego miejskiego i wiejskiego o większych ośrodkach gospodarczych i z tego wykalkulować jakie faktyczne koszta przy swem urzędowaniu ponosi komornik, i jaki odsetek pozostaje jako wynagrodzenie dla komornika za jego wyjątkowo przykrą i ciężką, oraz materjalnie odpowiedzialną pracę, którą musi pełnić stale po kilkanaście godzin na dobę, bez ograniczenia pory dnia i nocy.

Pozwalamy sobie na przytoczenie pewnych przykładów, które nie będą obejmowały zupełnie wyjątkowo silniejszych rewirów miejskich, których jest kilkanaście, i, które nie mogą stanowić podstaw dla obliczeń ogólnych, oraz tych karłowatych rewirów, przeważnie wiejskich, w stosunku do których ze względów fiskalnych, nie mogą być zastosowane żadne zabiegi.

Takich rewirów dających komornikowi zaledwie minimum egzystencji jest i będzie w Państwie większość.

Otóż przystępując do cyfrowego zestawienia budżetu komornika sądowego musimy przyjąć pod uwagę dwa kryterja: budżet rewiru miejskiego i budżet rewiru wiejskiego.

A więc rewiry:

	wiejski	miejski
WPŁYW:	od 900 zł.—1500 zł. brut.	od 1500 zł. — 2750 zł. brut.
ROZCHÓD:		
Urzędnicy	200—400 (1—2)	400—850 (2—4)
woźny	50—100	120—150
lokal	30— 50	75—150
światło	10— 15	20— 30
opał	10— 15	20— 35
sprzątanie	10— 15	15— 35
umebl. i amort.	15— 25	50—150
druki	50— 90	75—150
przybor. piśm.	20— 35	35— 50
Kasa Chor.	10— 20	20— 50
Z. U. P. P.	15— 25	30— 60
pod. dochod.	50— 75	100—150
pod. kryzys.	10— 20	20— 40
pod. nadzw.	20— 40	30— 50
pod. mieszk.	5— 12	15— 25
środki lok.	— —	50—100
pren. pism.	10— 15	15— 20
cele społecz.	5— 10	10— 20
Razem	**520—962 zł.**	**1100—2115 zł.**

Jak widać z powyższego zestawienia w rewirach wiejskich wydatki komornika na utrzymanie komornika i kancelarji wynoszą około od 60% do 64% brutto wpływów taksy z wyrobionych zaliczek, natomiast w rewirach miejskich wynosi około od 69 do 76% brutto wpływów z taksy.

W tym stanie rzeczy ustalenie na przyszłość budżetu urzędu komornika sądowego, przy malejącej egzekucji, staje się zagadnieniem trudnem do rozwiązania, dlatego też zwracamy się niniejszem do PANA MINISTRA o wzięcie pod uwagę, przy powzięciu ostatecznej decyzji, w sprawie omawianej, wszystkich rzeczowych argumentów i danych faktycznych, bowiem nie tylko nam jako organizacji, lecz przedewszystkiem Państwu zależy na tem, by każdy Jego organ funkcjonował jaknajsprawniej zarówno dla pożytku Państwa, jak i społeczeństwa.

Pozostaje nam do omówienia jeszcze jedna okoliczność natury etyczno - moralnej.

Otóż urząd komornika, jako oparty na zaufaniu zarówno Państwa jak i społeczeństwa nie może ulec całkowitej pauperyzacji, bowiem mając stale do czynienia z cudzem dobrem, tak winien być usytuowany materjalnie, by to dobro cudze nie było w żadnym wypadku narażone na niebezpieczeństwo.

Prezes: **Jan Sankowski.**

15.XI.1932 r. Generalny Sekretarz: **Józef Januszowski.**

Orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W sprawie Stefana C. z Adamem F. o nadanie klauzuli egzekucyjnej orzeczeniu Komisji Rozjemczej.

Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę kasacyjną adwokata Mieczysława Przedborskiego, pełnomocnika Stefana C., na decyzję Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie z Adamem F. o nadanie klauzuli egzekucyjnej orzeczeniu Komisji Rozjemczej.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego - referenta, głosu pełnomocnika C. i wniosków Prokuratora,

zważywszy:

że Sąd Okręgowy oddalił skargę incydentalną C. na decyzję Sądu Powiatowego, postanawiającą wydanie F. tytułu wykonawczego celem wykonania orzeczenia Komisji Rozjemczej, zasądzającego na rzecz F. tytułem świadczeń 564 zł. 76 gr.;

że jak widać z orzeczenia Komisji Rozjemczej (k. 2), komisja zasądziła powyższą sumę F., jako ordynarjuszowi, dlatego, „że, jak wynika z zeznań świadków Piotra B. i Andrzeja W., powód przepracował w majątku Mińsk przeszło 25 lat", oraz „że wniosek pełnomocnika pozwanego o ewentualne odroczenie rozpoznania sprawy stał się bezprzedmiotowy, wobec wyraźnych ustaleń odnośnych okoliczności przez świadków B. i W.";

że w skardze incydentalnej na decyzję Sądu Powiatowego C. skarżył się na oddalenie przez komisję jego wniosku o przesłuchanie świadków celem obalenia okoliczności, iż powód pracował 25 lat w majątku a tem samem na obrazę zasady równości stron w procesie;

że Sąd Okręgowy uznał iż okoliczność faktyczna, czy powód przepracował dłużej czy też krócej, niż lat 25 jest obojętne dla sprawy, wobec istnienia najmu, a przeto i przesłuchanie świadków na tę okoliczność jest zbędne;

że motyw ten jest błędny, gdyż okoliczność, czy F. przepracował w majątku lat 25, miała istotne dla sprawy znaczenie, na tej bowiem okoliczności Komisja Rozjemcza oparła swe orzeczenie;

że jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w orzeczeniu swem Nr. 15—

1923 r., komisje rozjemcze przy rozstrzyganiu spraw, podlegających ich rozpoznaniu, winny kierować się przepisami postępowania sądowego, a więc, między innemi, winny przestrzegać naczelnej zasady postępowania sądowego — równości stron w procesie, uchybia zaś tej zasadzie uznanie istotnej okoliczności za stwierdzoną zeznaniem świadka dowodowego, przy jednoczesnem odrzuceniu świadka odwodowego, zaofiarowanego na obalenie tejże okoliczności (orzecz. S. N. 22 — 1922 r.);

że przeto, jak słusznie zarzuca skarga kasacyjna, decyzja Sądu Okręgowego została powzięta z obrazą art. 142 U. P. C., skutkującą uchylenie zaskarżonej decyzji;

z tych zasad S ą d N a j w y ż s z y decyzję Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 kwietnia 1930 r. z powodu obrazy art. 142 U. P. C. u c h y l a i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie Sędziów p r z e k a z u j e.

W sprawie Polskiego Towarzystwa Handlowego przeciwko firmie „Bracia Chwojnik“ o wydanie odpisu nakazu wykonawczego.

Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę kasacyjną adwokata Zygmunta Kaczorowskiego, pełnomocnika Polskiego Towarzystwa Handlowego, na decyzję Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie przeciwko firmie „Bracia Chwojnik“ o wydanie odpisu nakazu wykonawczego.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego - referenta, głosu rzecznika skarżącego i wniosków Prokuratora,

z w a ż y w s z y:

że na podstawie czterech weksli własnych zaprotestowanych, wystawionych przez Izraela B., płatnych 30 maja 1925 r., Polskie Towarzystwo Handlowe uzyskało 10 czerwca 1925 r. klauzulę egzekucyjną w trybie art. 161^8 U. P. C. przeciwko firmie „Bracia Chwojnik“, jako indosantowi;

że powyższe weksle wraz z klauzulą zaginęły i zostały umorzone na podstawie art. 94 — 98 Pr. Weksl. z decyzji Sądu Pokoju z dnia 4 listopada 1927 r.;

że w tym stanie rzeczy Towarzystwo Handlowe zgłosiło w dniu 31 grudnia 1929 r. wniosek o wydanie mu duplikatu klauzuli egzekucyjnej w myśl art. 932 U. P. C.;

że Sąd Okręgowy w Białymstoku decyzją z 17 lutego 1930 r. oddalił powyższy wniosek, a Sąd Apelacyjny w Warszawie decyzją z 6 maja 1930 r. utrzymał w mocy decyzję Sądu Okręgowego z założenia, że roszczenie Towarzystwa uległo przedawnieniu wekslowemu i że art. 932 U. P. C. nie ma zastosowania do klauzuli egzekucyjnej;

że w skardze kasacyjnej Towarzystwo Handlowe zarzuca obrazę art. 70 Pr. Weksl. i art. 932 U. P. C.;

że w myśl art. 71 Pr. Weksl. wytoczenie powództwa z zobowiązania wekslowego przerywa przedawnienie wekslowe; jeżeli jednak wszczęty proces nie jest należycie popierany i nie został zakończony, bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od daty ostatniej czynności procesowej (art. 72 lit. a Pr. Weksl.); możliwość więc przedawnienia trwa dotąd, dopóki wierzyciel nie uzyska prawomocnego wyroku zasądzającego, po uzyskaniu bowiem przez wierzyciela takiego wyroku przedawnienie wekslowe przestaje wchodzić w rachubę, gdyż do wyroku stosuje się ogólne przepisy prawa cywilnego o przedawnieniu;

że obok art. 71 obowiązuje przejściowo do czasu unifikacji przepisów prawa cywilnego art. 103 p. 3 Pr. Weksl., w którego myśl przedawnienie wekslowe ulega przerwaniu także wskutek „wniosku o udzielenie klauzuli egzekucyjnej i doręczenia nakazu egzekucyjnego na podstawie weksla";

że stosując odpowiednio przepisy art. 71 i 72 Pr. Weksl., dotyczące przedawnienia, do klauzuli, należy uznać, że wniosek o klauzulę przerywa przedawnienie wekslowe i że ponowny bieg przerwanego przedawnienia dopuszczalny jest do czasu aż klauzula nie stanie się prawomocna, czyli do czasu, gdy wykluczona będzie możność jej uchylenia (art. 161[11] U. P. C.), wówczas bowiem wytwarza się sytuacja prawna, jaka zachodzi w przypadku wyroku prawomocnego;

że przeto dla stwierdzenia, iż przerwane wskutek zgłoszenia wniosku o klauzulę przedawnienie na nowo rozpoczęło swój bieg i że wskutek tego weksel, opatrzony klauzulą, uległ przedawnieniu, należy ustalić, czy po uzyskaniu klauzuli podjęte były przez wierzyciela lub dłużnika czynności procesowe, ewentualnie czy klauzula stała się prawomocna; gdyby się okazało, iż istotnie dłużnik przeciwko klauzuli żadnych środków procesowych podjąć już nie może, zastosowanie przedawnienia wekslowego należałoby wykluczyć, w przeciwnym zaś razie należałoby obliczyć, czy od ostatniej czynności procesowej, mającej związek z poszukiwaniem należności wekslowej, upłynął okres czasu, niezbędny do nowego przedawnienia wekslowego;

że zaskarżona decyzja, aczkolwiek oparta jest na przedawnieniu wekslowem nie zawiera odpowiednich ustaleń, któreby uzasadniały zastosowanie tego przedawnienia w tym więc punkcie rzeczona decyzja nie odpowiadała wymaganiom art. 711 U. P. C.;

że Sąd Apelacyjny dopuścił się także błędnej wykładni art. 932 U. P. C., klauzula bowiem egzekucyjna (art. 161[8] U. P. C.) stanowi tytuł do egzekucji narówni z tytułem wykonawczym, wydanym z wyroku (art. 161[10] U. P. C.), a zatem zastosowanie do klauzuli art. 932 U. P. C. nie jest sprzeczne z prawem; wykluczone mogłoby to być wówczas tylko, gdyby zachodziły przeszkody na-

tury faktycznej, w szczególności niemożność odtworzenia klauzuli z powodu braku odnośnego materjału w aktach sprawy, przeszkód wszakże tego rodzaju Sąd Apelacyjny nie stwierdził;

że zatem zaskarżona decyzja w drugim swoim punkcie narusza art. 932 U. P. C.;

z tych zasad Sąd Najwyższy decyzję Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 maja 1930 r., z powodu obrazy art. 711 i 932 U. P. C. uchyla i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie Sędziów przekazuje.

Nowy ustrój adwokatury.

Adwokatura w Polsce podlegała przepisom trzech ustaw dzielnicowych, z których tylko jedna w b. Kongresówce była tworem myśli prawniczej polskiej.

Rzecz prosta jednym z postulatów chwili po odzyskaniu niepodległości było obok innych aktów ustawodawczych, opracowanie jednolitego statutu palestry polskiej, który przyczyniłby się znacznie do zespolenia zawodowego i ideowego adwokatów z różnych dzielnic Polski.

Pracą tą zajęła się już w r. 1925 Komisja Kodyfikacyjna R. P., opracowując w ciągu kilku lat projekt takiego statutu. Nie doczekał się on jednak urzeczywistnienia, bowiem we wrześniu 1931 r. wniesiony został do Sejmu przez Ministerstwo Sprawiedliwości rządowy projekt ustroju adwokatury. Czytelnicy przypominają sobie zapewne wszelkie okoliczności towarzyszące ukazaniu się tego projektu, oraz namiętną polemikę i sprzeciwy ze strony adwokatów jakie wywołał. Przeszło rok potem, dn. 7 października b. r. Rząd zdecydował się ogłosić w dziale rozporządzenia ustawodawczego prawo o ustroju adwokatury w brzmieniu w znacznym stopniu odbiegającym od pierwotnego projektu rządowego.

Mamy więc obecnie jednolity ustrój adwokatury w Polsce, poniżej postaramy się przedstawić jego główne zasady.

Zadania i obowiązki adwokatów. Rozporządzenie w ten sposób określa powołanie adwokata: Adwokat winien być rzecznikiem prawa i słuszności, obowiązki swego zawodu spełniać sumiennie i gorliwie, mając na względzie dobro Państwa, okazywać poszanowanie dla sądów, urzędów oraz organów adwokatury, przestrzegać zasad honoru i koleżeństwa tudzież strzec powagi i godności adwokatury.

Zawód adwokata polega na udzielaniu porad prawnych, redagowaniu aktów prawnych oraz obronie i zastępstwie w sądach i urzędach. Adwokat nie jest obowiązany do przyjęcia każdej sprawy, może odmówić pomocy swej bez podania przyczyny. Jedynie w tym zakresie gdzie adwokat powołany jest do udziału w sprawie z urzędu, jeśli nie chce podjąć się sprawy winien on uzasadnić przed sądem swą prośbę o zwolnienie z wyznaczonego mu obowiązku.

Ważną dla etyki adwokackiej jest stosowana ogólnie zasada,

że adwokatowi nie wolno udzielić pomocy prawnej, jeżeli udzielił jej już stronie przeciwnej w tej samej sprawie lub brał w niej udział z ramienia władzy publicznej.

Odnośnie obowiązków adwokata, wymienić jeszcze należy, że jest on obowiązany obrać sobie siedzibę w okręgu izby do której należy, zachować w tajemnicy uzyskane z powodu prowadzenia sprawy wiadomości, czyli do t. zw. tajemnicy zawodowej.

Pozatem obowiązany jest on przechowywać dokumenty w ciągu lat pięciu. Z zawodem adwokata nie wolno łączyć stanowiska państwowego, z wyjątkiem ministra, podsekretarza stanu lub profesora szkoły akademickiej. Nie wolno mu również prowadzić pracy w przemyśle i handlu, z wyjątkiem czynności radcy prawnego, ani też takich zajęć które nie licują z zawodem lub godnością adwokata.

Warunki wymagane do przyjęcia w poczet adwokatury. Obok innych, ogólnych warunków wymaganych przez prawo, dla objęcia stanowiska adwokata, potrzebnem jest ukończenie studjów prawniczych, odbycie aplikacji adwokackiej (trwa ona lat pięć; dla zostania adwokatem, nie jest potrzebne odbycie aplikacji sądowej) oraz złożenie t. zw. egzaminu adwokackiego.

Mogą zostać adwokatami bez potrzeby odbycia aplikacji adwokackiej i składania egzaminu osoby, które mają co najmniej dwa lata służby na stanowiskach sędziego, prokuratora, wice lub pod prokuratora sądów powszechnych, wojskowych lub administracyjnych, jak również profesorowie uniwersytetu lub docenci nauk prawniczych. Pozatem przejść mogą do adwokatury te osoby, które odpowiadają warunkom wymaganym do objęcia stanowiska sędziego (odbycie aplik. sądowej i złożenie egzam. sądowego) i mają conajmniej dwa lata państwowej służby referendarskiej na stanowiskach o charakterze prawniczym. Nowy ten przepis, nieznany ustawodawstwu dotychczasowemu wywołał w krytyce cały szereg zastrzeżeń.

Odmowa wpisu na listę adwokatów ulega zaskarżeniu do Sądu Najwyższego.

Na tem miejscu wspomnieć też trzeba o szeroko dyskutowanym przepisie Rozporządzenia o zamykaniu list adwokatów. Otóż obecnie Minister Sprawiedliwości władny jest po wysłuchaniu opinji Naczelnej Rady Adwokackiej, zarządzić na czas określony zamknięcie listy adwokatów w poszczególnych miejscowościach. Jest jednak zastrzeżenie, że rozporządzenie to nie może dotyczyć więcej jak obszar dziesięciu sądów okręgowych.

Prawa adwokatów. W celu umożliwienia adwokatom należytego wykonywania ich zawodu Rozporządzenie stanowi iż adwokat korzysta z wolności słowa i pisma w granicach obowiązujących przepisów i rzeczowej potrzeby. Za zniewagę popełnioną przez adwokata względem strony, jej zastępcy, świadka i t. p. adwokat odpowiada tylko dyscyplinarnie.

Samorząd adwokacki. Rozporządzenie utrzymało w zasadzie samorząd adwokacki stanowiąc, że adwokatura jest jednostką samorządu zawodowego. Do zakresu działania samorządu adwokackiego należą m. in. następujące sprawy:

a) wpis na listę adwokatów i aplikantów adwokackich; b) nadzór nad działalnością zawodową członków adwokatury, oraz ustalenie i krzewienie zasad etyki adwokackiej; c) sądownictwo dyscyplinarne; d) kierowanie wykształceniem zawodowem aplikantów adwokackich; e) przedstawicielstwo interesów zawodowych.

Samorząd adwokacki jest dwustopniowy. Wyraża się on w istnieniu Izb Adwokackich i Naczelnej Rady Adwokackiej.

Izbę adwokacką tworzą adwokaci, mający siedzibę w okręgu jednego sądu apelacyjnego. Walne zgromadzenie adwokatów wybiera Radę Adwokacką będącą przedstawicielką Izby. Składa się ona z członków wybranych na lat trzy przez walne zgromadzenie w liczbie od dziewięciu do dziewiętnastu zależnie od liczebności Izby. Rada wybiera z pośród siebie dziekana, wicedziekana, sekretarza i t. p.

Naczelna Rada Adwokacka, składa się z delegatów, wybranych przez poszczególne izby adwokackie. Do kompetencji jej należy m. in. nadzór nad Radami okręgowemi z prawem uchylania ich uchwał, rozpatrywanie odwołań od tych Rad, opracowywanie wytycznych w kwestjach samorządowych i zawodowych, naczelna reprezentacja adwokatury polskiej, wreszcie opinjowanie o projektach ustaw na żądanie Ministra Sprawiedl. członkami Rady Naczelnej mogą być tylko adwokaci mający przynajmniej dziesięcioletnią praktykę. Wybiera ona z pośród siebie prezesa i wice-prezesów. Dodać trzeba, że pierwsza Rada Naczelna pochodzi z nominacji Pana Prezydenta Rzplitej.

Wreszcie słów parę o odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów. Jest ona przekazana dwu instancjom korporacyjnym sądom dyscyplinarnym, przytem w drugiej instancji przewidziany jest w pewnym zakresie udział sędziów Sądu Najwyższego.

Nadzór państwowy. Minister Sprawiedliwości ma względem poszczególnych Rad Adwokackich oraz Naczelnej Rady te same uprawnienia nadzorcze jakie przysługują Naczelnej Radzie względem poszczególnych Rad. Ponadto w pewnych wypadkach może on rozwiązać Radę i przekazać czasowe wykonywanie jej czynności delegowanemu przez siebie sędziemu, w takim wypadku nowe wybory do Rady winny się odbyć w ciągu trzech miesięcy.

W celu umożliwienia wykonywania nadzoru Rady obowiązane są przesyłać Ministrowi Sprawiedliwości protokóły walnych zgromadzeń, posiedzeń, sprawozdania z działalności i t. p.

Czy nowy ustrój adwokatury odpowie wymogom życia wykaże to praktyka już w najbliższym czasie.

M. J. K.

Główne zasady polskiego Kodeksu Karnego.

(Ciąg dalszy).

Jakie rodzaje odpowiedzialności zna polski Kodeks Karny?

Kodeks zna dwojaki rodzaj odpowiedzialności: za przestępstwo umyślne i przestępstwo nieumyślne.

Co to jest przestępstwo umyślne?

Jest to takie przestępstwo, które sprawca chce popełnić, lub też i wówczas gdy popełnienie przestępstwa nie leży bezpośrednio w jego zamiarach, lecz sprawca przewiduje, że będzie ono miało miejsce w skutku jego działania i na to się godzi.

Przedstawmy to na przykładach. Bandyta strzela do przechodnia aby go zabić, a następnie ograbić — to pierwszy wypadek przestępstwa umyślnego. Bandyta strzela w nogi uciekającego przechodnia, nie aby go zabić, lecz aby mu uniemożliwić ucieczkę, a następnie ograbić, kula jednak zabija uciekającego — to drugi wypadek winy umyślnej — gdyż bandyta godził się z tem i przewidywał, że strzelając za uciekającym może pozbawić go życia.

Co to jest przestępstwo nieumyślne?

Przestępstwo nieumyślne zachodzi wówczas, gdy sprawca przewiduje możliwość skutku przestępnego, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że go uniknie, jak również wtedy gdy skutku przestępnego nie przewiduje, choć mógł lub powinien go przewidzieć. Cechą pierwszego wypadku jest l e k k o m y ś l n o ś ć. Zilustrujemy go przykładem (cyt. za Jamontem); ktoś strzelając do kuropatw na polu gdzie kopano kartofle, przewidywał, że kogoś może skaleczyć, lecz bezpodstawnie liczył na to, że śrut nie doniesie.

Cechą drugiego wypadku jest n i e d b a l s t w o, zobrazuje go nam przykład szofera prowadzącego z nadmierną szybkością w miejscu ruchliwem samochód, w skutku czego przejechał człowieka. Szofer nie przewidywał, że się wypadek stanie, temniemniej, mógł i powinien to przewidzieć.

Jaki jest wpływ następstw czynu na wyższą konieczność?

Następstwa czynu od których zależy wyższa karalność, uwzględnia się tylko wówczas gdy sprawca je przewidywał, albo powinien był je przewidzieć. Znowuż sięgnijmy do dziedziny przy-

kładów zaczerpniętych z życia. W czasie sprzeczki jeden popycha drugiego nie wiedząc o tem, że drugi cierpi na chorobę kręgosłupa. Czy pierwszy jest odpowiedzialny za zabójstwo — jeśli w skutku tego uderzenia drugi zakończył życie? Otóż nie będzie miała tu miejsca tego rodzaju odpowiedzialność, gdyż sprawca nie przewidywał, że ten drugi cierpi na ukrytą, chorobę wymagającą zachowania specjalnych środków ostrożności.

W jakich przypadkach Kodeks wyklucza odpowiedzialność?

Należy tu wymienić wypadki niepoczytalności, przymusu, obrony koniecznej, stanu wyższej konieczności i błędu.

Co to jest niepoczytalność?

Jest to taki stan w którym człowiek nie zdaje sobie sprawy z tego co czyni, lub nie może kierować swojem postępowaniem, Może to mieć miejsce bądź to w skutku niedorozwoju psychicznego (np. kretynizm), choroby psychiczne (np. szaleństwo), lub jakiegoś innego zakłócenia czynności psychicznych.

Może mieć miejsce w poszczególnych wypadkach t. z. poczytalność ograniczona. Mianowicie zachodzi ona w wypadkach, gdy w chwili popełnienia przestępstwa, zdolność rozpoznania znaczenia czynu, lub kierowania postępowaniem była w znacznej mierze zmniejszona.

W wypadku całkowitej niepoczytalności — sąd uwalnia sprawcę od kary zasadniczej (więzienia, aresztu lub grzywny), może natomiast wymierzyć pewne kary dodatkowe (np. utratę przedmiotów, utratę prawa wykonywania zawodu). W wypadku poczytalności ograniczonej sąd nie uwalnia sprawcę od kary całkowicie, lecz może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. W obydwu wypadkach nie korzystają z dobrodziejstw niekaralności lub nadzwyczajnego złagodzenia, ci którzy wprawili się umyślnie w jeden z wyżej wyszczególnionych stanów psychicznych, w tym celu, aby dokonać przestępstwa.

Co to jest przymus fizyczny?

Gdy ktoś jest ofiarą przemocy i z tego powodu nie może kierować swemi czynami, chociażby nawet popełnił czyn przestępny— czyn taki nie będzie mu poczytany za przestępstwo. Np. włożono komuś pióro do ręki i wodząc nią po papierze wpisano fałsz do dokumentu. (cytowane za Jamontem). Człowiek taki niepopełnił przestępstwa ponieważ działał pod przymusem.

Co to jest obrona konieczna?

Jest to prawo odparcia każdego bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jakiekolwiek dobro własne lub innej osoby. Przykładem zastosowania obrony koniecznej jest strzał oddany w obronie własnej do napastującego nas bandyty. Należy zwrócić uwagę na dwa zasadnicze warunki obrony koniecznej. Zamach musi być b e z p r a w n y, nie przysługuje więc obrona konieczna przeciwko uprawnionemu działaniu, np. zatrzymuje policjant na ulicy w celu wylegitymowania. Drugim warunkiem jest b e z p o ś r e d n i o ś ć,

innemi słowy obrona musi być jednoczesna z zamachem, tak więc np. nie będzie obrony koniecznej gdy będziemy strzelać za uciekającym złoczyńcą, aczkolwiek miałaby ona miejsce, gdybyśmy strzelili do niego w chwili, gdy rzucił się na nas, aby nas obezwładnić.

Obrona konieczna może mieć miejsce w stosunku do każdego dobra, a więc osobistego (obrona życia, obrona przed zgwałceniem), jak i majątkowego, a również cudzego i własnego. Np. będzie miała miejsce obrona konieczna gdy wystrzelimy do bandyty napastującego naszego sąsiada.

Musimy się jeszcze zapoznać z pojęciem przekroczenia granic obrony koniecznej, ma ona miejsce wówczas gdy wyrządzamy napadającemu większą krzywdę, niż było potrzeba do odparcia napadu. W takim wypadku jednak sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet od niej uwolnić.

Co to jest stan wyższej konieczności?

Kodeks stwierdza, że nie podlega karze ten, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru własnemu lub cudzemu, jeżeli niebezpieczeństwa nie można było inaczej uniknąć. Klasycznym przykładem stanu wyższej konieczności jest dokonanie zabronionej operacji przez lekarza w celu ratowania życia pacjenta.

Koniecznym warunkiem stanu wyższej konieczności jest aby dobro poświęcone, nie przedstawiało wartości oczywiście większej niż dobro chronione. Sięgnijmy znów do przykładów na falach morza znajduje się łódź ratunkowa, której grozi zatonięcie z powodu nadmiernego przepełnienia rozbitkami, w celu więc zapobieżenia zatonięciu łodzi rozbitkowie wrzucają jednego z pośród nich do morza. Jest to niewątpliwie stan wyższej konieczności. Nie będzie on jednak miał miejsca jeżeli rozbitkowie sięgną do tego sposobu w celu uchronienia znajdujących się w łodzi towarów, chociażby najbardziej drogocennych. Wreszcie nie będzie on miał miejsca również, jeśli marynarze wyrzucą do wody pasażera, ponieważ Kodeks stanowi, że nie działa w stanie wyższej konieczności ten, kto miał szczególny obowiązek narażenia się na niebezpieczeństwo.

M. J. K.

O sposobie podziału wyegzekwowanej sumy.

W dotychczas obowiązującej ustawie sprawie tej poświęcone były art. 1214 — 1221 u. p. c., które, jako dział siódmy tytułu piątego, księgi pierwszej, w sposób aż nadto zwięzły normowały bez podziału na oddziały zgoła różne zagadnienia, jednocząc je wspólnem mianem.

Nowe przepisy egzekucyjne (Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 października 1932 r. Dz. Ust. 93, poz. 803), poświęcają zagadnieniu podziałowemu więcej uwagi, bo sprawa ta ujętą została w 23 artykuły (od 282 do 304) z podziałem odnośnego rozdziału (IX-go) na 4 oddziały. Osobno omawia się zasady ogólne (oddział I „przepisy ogólne"), osobno zaś poszczególne rodzaje podziałów w zależności od tego, czy suma została uzyskana przez egzekucję z ruchomości oraz z niehipotekowanych wierzytelności i innych (oddział 2) praw majątkowych, czy to przez egzekucję z nieruchomości (oddział 3), czy też przez zarząd przymusowy (oddział 4). Od dawnej ustawy tem różnią się zasady ogólne głoszone przez art. 282 i nast. nowego prawa (porówn. art. 1214), że tylko wyjątkiem od zasady podziału sumy uzyskanej z egzekucji przez sąd jest wypadek dozwolonego komornikowi wypłacenia przypadających wierzycielom sum uzyskanych z egzekucji ruchomości i t. p., gdy pozostaje po zaspokojeniu wszystkich jeszcze reszta podlegająca zwrotowi dla dłużnika. Według dotychczasowych zaś przepisów właściwość sądu do podziału wyegzekwowanych należności była wyjątkowa t. j. tylko wtedy, gdy nie wystarczały one na pokrycie wszystkich pretensji. Nowe prawo dokładnie określa sposób dokonywania planu podziałowego, terminy do składania zażaleń, co według dotychczasowych przepisów wobec braku wyraźnych postanowień pozostawiało pewne pole do dowolności przypuszczeń.

Przytem wyjątkowo tylko przewiduje się możność przeniesienia sprawy w trybie zażalenia na postanowienie co do zatwierdzenia lub zmiany sporządzonego planu do instancji apelacyjnej. Dalsze zażalenie prócz zgłoszonego samemu sądowi dokonywującego podziału (nb. w terminie dwutygodniowym od daty wyłoże-

nia planu) — służy tylko wtedy, gdy suma podziałowa przekracza kwotę 50.000 zł. Ważnem jest zastrzeżenie przy rozpatrywaniu zażaleń, że Sąd nie rozstrzyga przy sporach podziałowych faktu istnienia lub nieistnienia zgłoszonego prawa.

Wykonanie planu podziałowego może być wstrzymane tylko w trybie decyzji Sądu w wydziałach ogólnych zabezpieczającej wysunięte przez inną osobę zainteresowaną zaprzeczenie czyjemuś prawu zgłoszonemu do podziału.

W stosunku do praw osób nieobecnych względnie niezgłaszających się są przewidziane środki zabezpieczające ich pretensje w postaci złożenia sumy do depozytu. Nie wdając się w niniejszem zarysie w dokładniejsze omawianie treści postanowień oddziałów specjalnych rozdziału IX-go nowego prawa zaznaczymy tylko, że nowe przepisy normują bardzo szczegółowo tryb dokonywania poszczególnych podziałów, jako to terminy, uczestnictwo i prawa poszczególnych osób (zastawnika przy podziale z ruchomości, nabywcy nieruchomości, wierzyciela kaucyjnego przy podziale z nieruchomości), kolejność zaspakajania pretensji. Szczególnie ważne postanowienia odnoszące się do trybu podziału sum z egzekucji na nieruchomości omówimy w artykule poświęconym egzekucji z nieruchomości.

Jerzy Koenigstein, adwokat.

Poradnik zawodowy.

p. Cz. B.

1) Opłata należy się za każdą dokonaną adnotację.

2) Koszta porta nie należy zapisywać do rubryki ,,taksa". Do księgi trzeba zapisywać kwotę przekazu.

p. E. D.

Wzmiankowanego w liście wydawnictwa nie ma. Na wszelkie wątpliwości w sprawie komentowania nowego prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, chętnie udzielimy odpowiedzi za pośrednictwem naszego ,,Poradnika".

p. M. St.

W sprawie w której było dokonane uprzednio zabezpieczenie, po złożeniu przez stronę tytułu wykonawczego zasądzającego, należy tylko doręczyć nakaz egzekucyjny, a następnie przystąpić do wyznaczenia terminu licytacji.

p. A. K.

Gdy uprzednio nakaz egzekucyjny był już doręczony przez komornika innego rewiru, (o czem winna być adnotacja na tytule wykonawczym lub klauzuli) nie zachodzi konieczność doręczenia ponownego nakazu egzekucyjnego.

Od Redakcji.

Artykuł kol. S. Zielińskiego, wykazany w treści niniejszego numeru zamieszczony będzie, ze względów technicznych w następnym numerze ,,Egzekucji Sądowej".

Z życia organizacji.

Praca nad nową taksą.

Na posiedzeniu Zarządu Głównego w dniu 21 października uchwalono powołać komisję w składzie kolegów Borzęckiego i Szcześniaka dla opracowania projektu nowej taksy z dostosowaniem jej do wymogów nowej ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem i wzorów druków.

Komisja rzeczona projekty już opracowała i w dniu 17 b. m. na posiedzeniu Zarządu Głównego złoży je do rozpatrzenia.

Po zatwierdzeniu projektów przez Zarząd Główny — projekt taksy złożony zostanie w Ministerstwie Sprawiedliwości, a wzory druków będą ogłoszone w „Egzekucji Sądowej".

Uchwały Zarządu Głównego Z. K. S.

Na posiedzeniu Zarządu Głównego Z. K. S., odbytem w dniu 11 listopada r. b. uchwalono, między innemi: 1) zebrania Zarządu Głównego odbywać raz na miesiąc w pierwszą sobotę po 1-szym każdego miesiąca; 2) wezwać Koła Komorników Sądowych o nadesłanie listy członków poszczególnych Kół; 3) wybrać delegację w składzie wiceprezesa Jarczyka, kol. Hermanowskiego i Liperta z Łodzi i Lutostańskiego z Warszawy w celu poinformowania się w Ministerstwie Sprawiedliwości o stanie prac nad kwestją przyszłego stanowiska urzędu komornika.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty w wysokości uwidocznionej w numerze, gdyż wysyłka egzemplarzy nieopłaconych będzie wstrzymana.

Prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

Oddział 2.

Sprzedaż.

Art. 91.

Na wniosek wierzyciela komornik przystępuje do sprzedaży ruchomości. Sprzedaż odbywa się przez licytację publiczną.

Art. 92.

§ 1. Komornik wyznaczy termin licytacji tak, aby licytacja odbyła się między piętnastym a trzydziestym dniem od daty zajęcia albo od daty zgłoszenia przez wierzyciela wniosku o sprzedaż, jeżeli wniosek ten zgłoszony był po zajęciu.

§ 2. Komornik wyznaczy termin na dzień wcześniejszy niż piętnasty od daty zajęcia, jeżeli ruchomości ulegają szybkiemu zepsuciu lub jeżeli wskutek opóźnienia sprzedaży straciłyby znacznie na wartości, albo jeżeli przechowanie pociąga za sobą koszty zbyt wielkie w stosunku do ich wartości.

§ 3. W razie wniesienia skargi na zajęcie sąd nie jest uprawniony od wstrzymania sprzedaży ruchomości, ulegających szybkiemu zepsuciu.

Art. 93.

§ 1. Papiery na okaziciela, pieniądze zagraniczne i inne ruchomości, mające cenę targową lub giełdową, komornik sprzeda z wolnej ręki po kursie dziennym. Jeżeli sprzedaży nie da się osiągnąć w ciągu tygodnia, komornik na wniosek jednej ze stron prześle ruchomości komornikowi innego sądu, znajdującego się w większym ośrodku handlowym, celem ich sprzedaży z wolnej ręki za cenę targową lub giełdową, pod warunkiem wszakże, że strona żądająca złoży w terminie oznaczonym sumę potrzebną na koszty przesyłki. Z powodu uszkodzenia lub zaginięcia ruchomości podczas przewożenia albo przesyłki dłużnikowi nie służy żadne roszczenie do wierzyciela.

§ 2. Jeżeli sprzedaż z wolnej ręki nie dojdzie do skutku, komornik dokona sprzedaży przez licytację publiczną.

Art. 94.

§ 1. Licytacja odbędzie się w miejscu, gdzie się znajdują ruchomości.

§ 2. Licytacja na wniosek jednej ze stron odbędzie się w innem miejscu, jeżeli to może dać korzystniejszy wynik. W tym celu komornik zarządzi przewiezienie ruchomości na inne miejsce, a w razie potrzeby nawet prześle je komornikowi innego sądu. Z powodu uszkodzenia lub zaginięcia ruchomości podczas przewożenia albo przesyłki dłużnikowi nie służy żadne roszczenie do wierzyciela.

§ 3. Komornik odmówi przewozu lub przesyłki, jeżeli strona, która wniosek zgłosiła, nie złoży w terminie, przez komornika oznaczonym, sumy potrzebnej na koszty, związane z przewozem lub przesyłką.

Art. 95.

§ 1. Komornik ogłosi o licytacji przez obwieszczenie, w którem wymieni:

1) miejsce i czas licytacji;

2) ruchomości, które mają być sprzedane, z podaniem ich rodzaju i łącznej sumy oszacowania;

3) miejsce i czas, kiedy można oglądać ruchomości.

§ 2. Odpisy obwieszczenia komornik doręczy stronom oraz dozorcy najpóźniej w terminie, przewidzianym do ogłoszenia obwieszczeń.

Art. 96.

§ 1. Najpóźniej na trzy dni przed licytacją, a gdy licytacja ma się odbyć wcześniej niż po piętnastu dniach od daty zajęcia, na jeden dzień przed licytacją, komornik umieści obwieszczenie o licytacji na drzwiach zewnętrznych domu, gdzie się ma odbyć licytacja, oraz prześle obwieszczenie do ogłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, a nadto, gdy uzna to za potrzebne, zarządzi ogłoszenie innym sposobem, w danej miejscowości przyjętym celem rozpowszechnienia wiadomości o licytacji.

§ 2. Obwieszczeń nie ogłasza się w urzędach gmin miejskich, będących siedzibą sądu okręgowego bądź jego wydziału zamiejscowego.

Art. 97.

§ 1. Jeżeli wartość ruchomości, które mają być sprzedane, oznaczona została na sumę wyższą niż pięćset złotych, komornik zamieści także jednorazowe obwieszczenie w dzienniku poczytnym w danej miejscowości. O ile to jest możliwe, zamiast poszczegól-

nych obwieszczeń należy podawać zbiorowe obwieszczenia o terminach sprzedaży ruchomości, choćby należących do różnych dłużników i choćby terminy te przypadały na różne dni.

§ 2. Na wniosek i koszt strony komornik zarządzi ogłoszenie również w inny odpowiedni sposób przez nią wskazany.

Art 98.

§ 1. Komornik rozpoczyna przetarg od wywołania ceny, która jest połową sumy oszacowania. Cena wywołania jest najniższą, za którą można zbyć ruchomości.

§ 2. Rzeczy ze złota, platyny i srebra wywołuje się w sumie oszacowania, nie mogą być one zbyte za cenę niższą od wartości kruszcu.

Art. 99.

§ 1. Przetargu nie można rozpoczynać później niż w dwie godziny po czasie, oznaczonym w obwieszczeniu.

§ 2. W przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, jego małżonek i dzieci oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym.

Art. 100.

§ 1. Komornik wystawia na sprzedaż kolejno poszczególne ruchomości lub poszczególne grupy, obejmujące ruchomości tego samego rodzaju, a zarazem wymienia sumę oszacowania i cenę wywołania. Dłużnik może żądać, aby ruchomości były wystawione na sprzedaż w kolejności przez niego wskazanej.

§ 2. Przetarg odbywa się ustnie.

§ 3. Zaofiarowana cena przestaje wiązać uczestnika licytacji, jeżeli inny uczestnik postąpił cenę wyższą.

Art. 101.

Jeżeli po wywołaniu nikt nie zaofiaruje przynajmniej ceny wywołania, komornik stwierdza w protokóle, że licytacja nie doszła do skutku.

Art. 102.

Jeżeli suma, osiągnięta ze sprzedaży części zajętych ruchomości, wystarcza na zaspokojenie poszukiwanych należności i kosztów egzekucyjnych, komornik przerwie licytację i zwolni pozostałe ruchomości z pod zajęcia.

Art. 103.

Komornik udzieli przybicia, czyli przyzna własność sprzedanej ruchomości, osobie, która zaofiarowała najwyższą cenę, jeżeli

po trzykrotnem wezwaniu do dalszych postąpień nikt więcej nie zaofiarował.

Art. 104.

§ 1. Wierzyciel lub dłużnik mogą zaskarżyć udzielone przybicie w razie naruszenia przepisów o publicznym charakterze licytacji, o najniższej cenie nabycia i o wyłączeniu od udziału w przetargu. Skarga powinna być zgłoszona do protokółu licytacji. Niema skargi na udzielenie przybicia ruchomości, ulegających szybkiemu zepsuciu.

§ 2. Na postanowienie sądu, wydane na skutek skargi, służy zażalenie. Jeżeli cena nabycia przewyższa pięćdziesiąt tysięcy złotych, na postanowienie sądu okręgowego służy dalsze zażalenie do sądu apelacyjnego.

§ 3. Gdyby sąd w ciągu dwóch tygodni skargi nie rozstrzygnął, nabywca może się zrzec nabycia i odebrać zapłaconą sumę.

Art. 105.

§ 1. Nabywca obowiązany jest całą cenę nabycia, jeżeli ta nie przewyższa pięciu tysięcy złotych uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybicia. Jeżeli ceny nie uiści, traci prawa, wynikające z przybicia, i nie może uczestniczyć nadal w licytacji, a komornik wznowi niezwłocznie przetarg na tę samą ruchomość, rozpoczynając od ceny wywołania.

§ 2. Sąd na wniosek komornika nałoży na nabywcę, który nie uiścił natychmiast całej ceny, grzywnę w wysokości jednej piątej części ceny.

Art. 106.

Jeżeli cena nabycia przewyższa sumę pięciu tysięcy złotych, nabywca powinien złożyć natychmiast jedną piątą część tej ceny, nie mniej jednak niż pięć tysięcy złotych, resztę zaś do godziny dwunastej dnia następnego. Nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny, traci złożoną jedną piątą część, licytacja zaś uznana będzie za niedoszłą do skutku.

Art. 107.

Piąta część ceny, pobrana od nabywcy w myśl dwóch poprzedzających artykułów, użyta będzie na zaspokojenie wierzycieli, a gdyby to okazało się niepotrzebne, otrzyma ją dłużnik.

Art. 108.

§ 1. Nabywca, który zapłaci całą cenę, staje się właścicielem nabytej ruchomości i powinien ją natychmiast odebrać.

§ 2. Ruchomości sprzedanych nie wydaje się nabywcy,

jeżeli do protokółu licytacji zgłoszono skargę na przybicie w przypadkach, gdy taka skarga jest dopuszczalna.

Art. 109.

§ 1. Jeżeli licytacja nie doszła do skutku, wierzyciel może w ciągu dwóch tygodni żądać wyznaczenia drugiej licytacji lub przejąć na własność niesprzedane ruchomości lub niektóre z nich w cenie nie niższej od trzech czwartych części sumy oszacowania.

§ 2. Jeżeli egzekucję prowadzi kilku wierzycieli, pierwszeństwo przejęcia ruchomości na własność służy temu, który ofiarował najwyższą cenę, a przy równej cenie temu, na którego żądanie wcześniej dokonano zajęcia. Oświadczenie chęci przejęcia będzie uwzględnione tylko wtedy, gdy wierzyciel jednocześnie z wnioskiem złoży całą cenę. Własność ruchomości przechodzi na wierzyciela z chwilą zawiadomienia go o przyznaniu mu przejętej rzeczy.

§ 3. Jeżeli w ciągu dwóch tygodni nie zgłoszono wniosku o wyznaczenie drugiej licytacji, ani nie złożono oświadczenia o przejęciu ruchomości na własność, komornik umorzy postępowanie co do niesprzedanych ruchomości. W razie sprzecznych wniosków różnych wierzycieli, z których jedni żądają licytacji, a inni przejęcia na własność, wyznaczona będzie druga licytacja.

Art. 110.

Na drugiej licytacji cena wywołania wynosi dwie piąte części sumy oszacowania. Jeżeli i na tej licytacji nikt nie zaofiarował nawet ceny wywołania, albo jeżeli licytacja nie doszła do skutku, wierzycielowi służy prawo przejęcia ruchomości na własność w cenie, wynoszącej połowę sumy oszacowania.

Art. 111.

W każdym stanie postępowania, jednak nie wcześniej niż po upływie dwóch tygodni od zajęcia, komornik może na wniosek jednej ze stron i po wysłuchaniu drugiej strony sprzedać zajęte ruchomości z wolnej ręki za cenę, która musi być co najmniej o jedną czwartą wyższa od sumy oszacowania.

Art. 112.

Nabywca, jeżeli jest jedynym wierzycielem egzekwującym, ma prawo swoją wierzytelność zaliczyć na cenę nabycia.

Art. 113.

Nabywca nie może domagać się unieważnienia nabycia; nie może również żądać zmniejszenia ceny nabycia z powodu wad ruchomości lub z powodu pokrzywdzenia.

Oddział 3.

Wyjawienie majątku.

Art. 114.

§ 1. Jeżeli z protokółu zajęcia wynika, że z ruchomości należność nie będzie w całości zaspokojona, albo jeżeli osoby trzecie zgłosiły prawa, uzasadniające zwolnienie zajętych ruchomości od egzekucji, a dłużnik nie ma w swem władaniu innych ruchomości, wystarczających na zaspokojenie, sąd na wniosek wierzyciela nakaże dłużnikowi złożenie wykazu swego majątku oraz przysięgi, że ze swego majątku świadomie niczego nie zataił i że wykaz jest prawdziwy i zupełny.

§ 2. Złożenia wykazu i przysięgi nie może żądać wierzyciel, którego tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie nieprawomocne.

§ 3. Na postanowienie sądu służy zażalenie.

Art. 115.

Wierzyciel, choćby egzekucji z ruchomości dłużnika nie rozpoczął, może na podstawie tytułu wykonawczego żądać złożenia wykazu i przysięgi, jeżeli uprawdopodobni, że egzekucja z ruchomości nie da zaspokojenia jego należności.

Art. 116.

§ 1. Wniosek o nakazanie dłużnikowi złożenia wykazu i przysięgi sąd rozpozna na posiedzeniu niejawnem po wezwaniu i wysłuchaniu stron, jeżeli się stawią, a przysięgę odbierze po uprawomocnieniu się postanowienia.

§ 2. W wezwaniu do dłużnika będzie wymieniona treść przepisów o skutkach niestawiennictwa oraz o skutkach niezłożenia wykazu lub przysięgi, tudzież o skutkach odmowy odpowiedzi na zadane pytania.

Art. 117.

§ 1. W wykazie dłużnik powinien podać miejsce, w którem się znajduje jego mienie, oraz wskazać tytuły prawne i dowody, dotyczące wymienionych w wykazie wierzytelności i innych praw majątkowych.

§ 2. Sąd oraz za jego zezwoleniem wierzyciel może zadawać dłużnikowi przed przysięgą pytania, zmierzające do wykrycia przedmiotów i praw, do których mogłaby być skierowana egzekucja.

Art. 118.

§ 1. Jeżeli dłużnik bez usprawiedliwiającej go przyczyny nie stawił się do złożenia wykazu i przysięgi, albo, stawiwszy się, wykazu nie złożył, bądź odmówił odpowiedzi lub złożenia przy-

sięgi, sąd na wniosek wierzyciela zastosuje do dłużnika przymus osobisty według odpowiednich przepisów prawa niniejszego oraz zagrozi mu dalszym przymusem na przypadek, gdyby w ciągu tygodnia po zwolnieniu nie dopełnił włożonego na niego obowiązku.

§ 2. Przepisy te stosuje się również w dalszem postępowaniu.

§ 3. Przymus osobisty na podstawie każdego poszczególnego postanowienia nie może trwać dłużej niż dwa tygodnie, ogólny zaś czas trwania przymusu nie może przewyższać sześciu miesięcy.

§ 4. Na postanowienie sądu służy zażalenie.

Art. 119.

§ 1. W czasie trwania przymusu osobistego dłużnik może domagać się stawienia go przed sąd celem złożenia wykazu i przysięgi. Sąd, nie wzywając wierzyciela, niezwłocznie przyjmie wykaz i odbierze przysięgę, poczem zwolni dłużnika.

§ 2. Wierzyciel, który nie był obecny przy tych czynnościach, może żądać ponownego wezwania dłużnika celem zadania mu pytań, zmierzających do wykrycia przedmiotów, do których mogłaby być skierowana egzekucja. Niestawiennictwo dłużnika lub odmowa odpowiedzi pociąga za sobą skutki, wymienione w artykule poprzedzającym.

Art. 120.

Dłużnik, który złożył przysięgę lub odbył przymus osobisty w ciągu sześciu miesięcy, obowiązany jest do złożenia nowej przysięgi na żądanie tego samego lub innego wierzyciela tylko wtedy, gdy wierzyciel uprawdopodobni, że dłużnik nabył później majątek, do którego może być skierowana egzekucja, albo gdy od czasu złożenia przysięgi lub odbycia przymusu osobistego upłynął okres lat pięciu.

Art. 121.

Nie składa wykazu majątku i przysięgi osoba, znajdująca się pod opieką. Obowiązek ten ciąży na opiekunie.

Rozdział II.

Egzekucja z wierzytelności pieniężnych i innych praw majątkowych.

Art. 122.

§ 1. Egzekucja z wierzytelności pieniężnych i innych praw majątkowych należy do komornika sądu, w którego okręgu dłużnik ma zamieszkanie, a jeżeli w Polsce nie ma zamieszkania — do komornika sądu, w którego okręgu dłużnik przebywa, a gdy miejsca te nie są znane — do komornika sądu, w którego okręgu dłuż-

nik ma przedsiębiorstwo. Wszakże egzekucja z innych praw majątkowych poza wierzytelnością należy przedewszystkiem do komornika, w którego okręgu prawo jest wykonywane.

§ 2. Jeżeli dłużnik nie ma w Polsce ani zamieszkania, ani miejsca pobytu, ani przedsiębiorstwa, egzekucja należy do komornika sądu, w którego okręgu znajduje się rzecz, stanowiąca zabezpieczenie wierzytelności lub innego prawa majątkowego. Gdy zabezpieczenia niema, egzekucja należy do komornika sądu, w którego okręgu ma zamieszkanie osobą, zobowiązana wobec dłużnika (dłużnik wierzytelności lub innego prawa majątkowego), a jeżeli osoba ta nie ma zamieszkania — do komornika sądu, w którego okręgu ona przebywa, w braku zaś i tych podstaw — do komornika sądu, w którego okręgu osoba ta ma przedsiębiorstwo.

Art. 123.

§ 1. Egzekucja z wierzytelności i innych praw majątkowych, związanych z posiadaniem dokumentu, przenoszonego przez indos, lub dokumentu, na nazwisko oznaczonej osoby wystawionego, którego posiadanie jest koniecznym warunkiem wykonania prawa, należy do komornika, w którego okręgu dokument się znajduje.

§ 2. Ten sam komornik, u którego wierzyciel zgłasza wniosek o zajęcie ruchomości, na podstawie tego wniosku dokona również zajęcia wierzytelności lub innych praw majątkowych, związanych z posiadaniem dokumentu, jeżeli znajdzie dokument w posiadaniu dłużnika.

Art. 124.

§ 1. Do egzekucji z wierzytelności lub innego prawa majątkowego komornik przystępuje przez ich zajęcie. Celem zajęcia komornik:

1) zawiadomi dłużnika, że nie wolno mu zajętej sumy lub innego świadczenia odbierać,, ani niemi rozporządzać, jak również nie wolno mu rozporządzać zabezpieczeniem dla nich ustanowionem;

2) wezwie dłużnika wierzytelności lub prawa, aby należnej od niego sumy lub świadczenia nie uiszczał dłużnikowi egzekwowanemu, a należne sumy złożył komornikowi lub do depozytu sądowego;

§ 2.. Jednocześnie komornik wezwie dłużnika zajętej wierzytelności lub prawa, aby w ciągu tygodnia złożył oświadczenie:

1) czy dłużnikowi należy się od niego zajęta wierzytelność, lub czy uznaje zajęte prawo;

2) czy zajętą wierzytelność uiści, czy też odmawia uiszczenia i z jakiej przyczyny;

3) czy i w jakim sądzie lub przed jaką władzą toczy się albo toczyła się sprawa o zajętą wierzytelność lub prawo.

§ 3. Zajęcie jest dokonane z chwilą doręczenia wezwania dłużnikowi zajętej wierzytelności lub prawa.

Art. 125.

Skutki zajęcia powstają, chociażby wezwanie nie było jeszcze doręczone dłużnikowi zajętej wierzytelności lub prawa, jeżeli zawiadomienie o zajęciu doręczone było jednej z osób, biorących udział w akcie prawnym, dotyczącym tej wierzytelności lub prawa, a kontrahent tej osoby o tem wiedział.

Art. 126.

Jeżeli prawo majątkowe, które ma być zajęte, jest tego rodzaju, iż niema oznaczonej osoby, obciążonej obowiązkiem wobec dłużnika, zajęcie jest dokonane z chwilą doręczenia zawiadomienia dłużnikowi.

Art. 127.

Na żądanie wierzyciela komornik sporządzi opis zajętego prawa majątkowego.

Art. 128.

§ 1. Jeżeli ma być zajęta wierzytelność, przypadająca dłużnikowi od Skarbu Państwa lub związku komunalnego, albo od instytucyj i funduszów w ich zarządzie będących, za dłużnika wierzytelności uważa się urząd, który powołany jest do wydania polecenia wypłaty. Na żądanie wierzyciela wezwanie doręczone będzie także kasie, która ma dokonać wypłaty dłużnikowi; kasa wstrzyma wypłatę, choćby już otrzymała polecenie wypłacenia dłużnikowi należnej sumy. Wskazanie urzędu, który jest powołany do wydania polecenia wypłaty, i kasy, która ma dokonać wypłaty, jest obowiązkiem wierzyciela.

§ 2. Wierzytelność, przypadająca dłużnikowi od Skarbu Państwa lub związku komunalnego z tytułu dostaw lub robót, nie może być zajęta przed ukończeniem dostawy lub roboty, chyba, że chodzi o roszczenia pracowników dłużnika z tytułu pracy, wykonanej przy tej dostawie lub robocie.

Art. 129.

Dłużnik zajętej wierzytelności lub innego prawa majątkowego, który na wezwanie komornika nie złożył należytego oświadczenia, niezależnie od odpowiedzialności według zasad prawa prywatnego za wyrządzoną przez to wierzycielowi szkodę na wniosek wierzyciela może być skazany na grzywnę do dwustu złotych przez sąd grodzki swego miejsca zamieszkania. Przed wydaniem orzeczenia sąd wysłucha dłużnika.

Art. 130.

§ 1. Wierzyciel do wysokości przypadającej mu sumy może z mocy samego zajęcia wykonywać wszelkie prawa dłużnika celem poszukiwania zajętej sumy lub świadczenia.

§ 2. Na żądanie wierzyciela komornik wyda mu odpowiednie zaświadczenie.

§ 3. Wierzyciel, wnoszący powództwo przeciwko dłużnikowi zajętej wierzytelności lub innego prawa majątkowego, powinien przypozwać dłużnika egzekwowanego.

Art. 131.

§ 1. Na wniosek wierzyciela komornik odbierze dłużnikowi dokumenty, stanowiące dowód wierzytelności lub innego prawa majątkowego i złoży je do depozytu sądowego.

§ 2. Jeżeli wierzyciel zgłasza wniosek, aby odebranie odbyło się w jego obecności, komornik zawiadomi go o terminie tej czynności. W razie niestawienia się wierzyciela czynność nie będzie dokonana.

§ 3. Dłużnik obowiązany jest udzielić wierzycielowi wszelkich wyjaśnień, potrzebnych do dochodzenia praw przeciwko dłużnikowi zajętej wierzytelności lub prawa.

Art. 132.

§ 1. Zajęcie wierzytelności lub innych praw majątkowych, związanych z posiadaniem dokumentu, odbywa się przez odebranie dokumentu dłużnikowi lub osobie trzeciej, która zgodzi się na wydanie dokumentu.

§ 2. O dokonaniu zajęcia komornik zawiadomi wierzyciela egzekwującego, dłużnika egzekwowanego oraz dłużnika wierzytelności lub prawa.

Art. 133.

§ 1. Jeżeli wierzytelność, związana z posiadaniem dokumentu, może być odebrana zaraz lub po wypowiedzeniu, komornik dokona w miarę potrzeby wypowiedzenia i podejmie poszukiwaną sumę. Również dokona czynności zachowawczych na wniosek wierzyciela lub dłużnika, jeżeli zajdzie tego potrzeba.

§ 2. W razie potrzeby innych czynności celem ściągnięcia zajętej wierzytelności wierzyciel lub dłużnik mogą za pośrednictwem komornika zgłosić do sądu wniosek o ustanowienie kuratora. Sąd może kuratorem ustanowić także wierzyciela.

§ 3. To samo stosuje się odpowiednio do innych praw majątkowych, związanych z posiadaniem dokumentu.

Art. 134.

§ 1. Następne zajęcia wierzytelności lub praw majątkowych, związanych z posiadaniem dokumentu, będą dokonywane przez zaznaczenie na protokóle pierwszego zajęcia.

§ 2. O nowem zajęciu należy zawiadomić oprócz dłużników i wierzyciela również poprzednich wierzycieli.

Art. 135.

§ 1. Jeżeli zajęte zostało prawo, z mocy którego mają być wydane dłużnikowi ruchomości, będą one wydane komornikowi w miejscu, gdzie miały być wydane dłużnikowi. Zajęcie ruchomości dokonane jest przez samo zajęcie prawa.

§ 2. Dalsza egzekucja z tych ruchomości prowadzona będzie według przepisów o egzekucji z ruchomości.

Art. 136.

§ 1. Jeżeli zajęte zostało prawo z mocy którego ma być wydana nieruchomość, komornik wydaną mu nieruchomość odda dłużnikowi, a w razie potrzeby ustanowionemu przez siebie dozorcy.

§ 2. Dalsza egzekucja z tej nieruchomości prowadzona będzie według przepisów o egzekucji z nieruchomości bądź o zarządzie przymusowym.

Art. 137.

§ 1. Jeżeli zajęte zostało prawo, z mocy którego dłużnik może żądać działu majątku, zajęcie obejmuje wszystko to, co dłużnikowi, z działu przypadnie. Jeżeli wierzyciel w ciągu miesiąca po ukończeniu działu nie rozpocznie egzekucji z mienia przypadłego dłużnikowi, przedmioty majątkowe, do których egzekucji nie skierował, będą wolne od zajęcia.

§ 2. O zajęciu komornik zawiadomi wskazane przez wierzyciela osoby, przeciwko którym dłużnikowi służy prawo żądania działu.

Art. 138.

Jeżeli zajęte zostało prawo, z mocy którego osoba, obciążona obowiązkiem, ma według wyboru dłużnika egzekwowanego albo zapłacić sumę pieniężną, albo spełnić inne świadczenie, prawo wyboru przechodzi na wierzyciela, jeżeli dłużnik, wezwany przez komornika do dokonania wyboru, w ciągu tygodnia z tego prawa nie skorzystał.

Art. 139.

Jeżeli wierzytelność lub prawo majątkowe jest zabezpieczone poręczeniem albo zastawem, niewpisanym do księgi hipotecznej, komornik na wniosek wierzyciela zawiadomi także poręczyciela albo właściciela przedmiotu lub prawa, zastawem obciążonego, iż zajętej sumy lub świadczenia nie wolno uiścić dłużnikowi.

Art. 140.

§ 1. Zajęcia wierzytelności lub innych praw majątkowych, zabezpieczonych wpisem hipotecznym, dokonywa się na wniosek wierzyciela przez odpowiedni wpis do księgi hipotecznej.

§ 2. Jeżeli właściciel nieruchomości odpowiedzialny jest tylko rzeczowo, komornik na żądanie wierzyciela dokona zajęcia u dłużnika osobistego.

Art. 141.

Zajęcie sum, płatnych perjodycznie, obejmuje także wypłaty przyszłe.

Art. 142.

Zajęcie płac i innych sum, przypadających ze stosunku służbowego, obowiązuje bez potrzeby ponownego zajęcia także osobę, na którą przeszły obowiązki poprzedniego służbodawcy, jeżeli osoba ta o zajęciu wiedziała.

Art. 143.

Jeżeli obowiązek dłużnika zajętej wierzytelności lub innego prawa majątkowego zależy od świadczenia wzajemnego, które ma spełnić dłużnik egzekwowany, a które polega na wydaniu rzeczy, znajdującej się w jego władaniu sąd na wniosek wierzyciela i po wysłuchaniu osób interesowanych poleci komornikowi odebranie tej rzeczy dłużnikowi egzekwowanemu, gdy jego obowiązek wydania rzeczy dłużnikowi zajętej wierzytelności lub prawa jest już orzeczony prawomocnym wyrokiem lub stwierdzony innym tytułem egzekucyjnym. Na postanowienie sądu służy zażalenie.

Art. 144.

§ 1. Jeżeli po zajęciu wierzytelności lub prawa majątkowego wykonanie praw dłużnika przez wierzyciela natrafia na znaczne trudności, sąd na wniosek wierzyciela lub dłużnika wyznaczy kuratora celem wykonania tych praw. Do sądu należy też bliższe oznaczenie czynności kuratora.

§ 2. Na postanowienie sądu, oddalającego wniosek, służy zażalenie.

(C. d. n.).

Drukarnia „SIŁA" Warszawa, Marszałkowska 71, tel. 8.34-48.